

1984 – Maanam

Pokazałeś mi drzwi
Choć wiedziałeś, że tam nie ma nic
Prócz chłodnych, bladych dni
Nie ma nic, nie ma nic, nie ma nic
I popychałeś mnie leciutko
Mówiłeś, "Idź, kochanie"
Szczęście jest blisko, bardzo blisko
Przejdź przez niebieskie otchłanie
Poczekaj, trochę jeszcze pożyję
Bez gór, bez chmur i bez piór
Jeszcze zagarnę trochę snów
Wtulona w oddech twój
Doczekać jeszcze chcę
Zapomnianych radości i drgnień
Choć coraz ciężiej iść
Muszę żyć, muszę żyć, muszę żyć
Zerwał się wiatr i mocno wieje
Przeciera nowy szlak
Jest coraz jaśniej, nowe nadzieje
Chociaż wszystkiego brak
Poczekaj, trochę jeszcze pożyję
Bez gór, bez chmur i bez piór
Jeszcze zagarnę trochę snów
Wtulona w oddech twój
I popychałeś mnie leciutko
Mówiłeś, "Idź, kochanie"
Szczęście jest blisko, bardzo blisko
Przejdź przez niebieskie otchłanie
Ta chwila przyjdzie, przyjdzie sama
Więc nie namawiaj mnie
Polecę do gór, polecę do chmur
I zniknę w niebieskiej mgle



